

SŁOWO

WILNO. Czwartek 16 stycznia 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Ad. Mickiewicza 4 otwarta od 9 do 4. Telefon: Redakcji 17-82, administracji 228 druk 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów nie zamówionych, nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szptyckiego — A. Laszuk.
BIENIAKONIE, — Bufet Kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowadkiego.
DUKSZY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIE — sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwałska 13, S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwin-skiego.
NOWOGRODEK — Kłosa St. Michalskiego.
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. BednarSKI.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SLONIM — Księgarnia D. Lubowiskiego, ul. Mickiewicza 12.
STOLPEC — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczowski.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WÓLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2e i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadawane milimetr 50 gr. Krokowa reklamowa minutę 60 gr. W numerach świątecznych orzeż i proświntcy i o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmienione dowolnie. Za ostarżenie numeru dowodowego 20 groszy.

Znowu p. Schacht

Obrazy konferencji w Hadze zakłóciło zgłoś niespodziewane wystąpienie Dr. Schachta. Prezydent Reichsbanku i faktyczny dyktator finansowy Niemiec, Dr. Hjalmar Schacht ma to do siebie, że jego wystąpienia są zawsze „sensacyjne” i „niespodziewane” zarówno dla zagranicy, jak i niemieckich sfer decydujących, przynajmniej te ostatnie zachowują wszelkie pozory zdziwienia.

Serje sensacyjnych niespodzianek Dr. Schachta zainaugurował głośny balon próbny, puszczony na włosę ubiegłego roku podczas obrad ekspertów reparacyjnych w Paryżu. Dr Schacht wówczas oświadczył, że Niemcy mogą się zgodzić na spłatę odszkodowań dopiero wtenczas, gdy będą posiadały niezbędne warunki ekonomiczne, do których zaliczył Dr. Schacht przyłączenie kurytarza gdańskiego i zwrot niektórych kolonii niemieckich. Balon Dr. Schachta wywołał wiele hałasu. Minister Stressemann zaprzeczył, jakoby poglądy niemieckiego delegata na konferencji reparacyjnej były wyrazem tendencji polityki niemieckiej a ponieważ rzeczoznawcy byli niezależni, oficjalnie bowiem rządów swych nie reprezentowali wystąpienie Dr. Schachta pozostało bez następstw.

Drugą z rzędu niespodzianką był głośny memoriał ogłoszony przed świątami Bożego Narodzenia t. j. niemal w przededniu otwarcia toczących się obecnie obrad w Hadze. Dr. Schacht krytykował w memoriale plan Younga i przestrzegał przed jego podpisaniem, ponieważ jego zdaniem Niemcy nie podążają cieżarom, jakie z tytułu spłaty rat odszkodowań wyciągną na nie spadną. Memoriał Dr. Schachta ogłoszony w momencie największego natężenia agitacji plebiscytowej nacjonalistów niemieckich był przedwzrostkiem moralnym poparciem polityki Hugenberg, a potem zaś miał na celu ułatwić sytuację dla ewentualnych targów podczas zbliżającej się konferencji.

Trzecią wreszcie niespodzianką jest ostatni list Dr. Schachta do przewodniczącego Komitetu organizacyjnego Banku dla Wypłat Międzynarodowych amerykańnika Reynolds. W liście tym Dr Schacht pisze, że Bank Rzeszy gotów jest subskrybować swój udział w Banku dla Wypłat Międzynarodowych jedynie o ile będą w protokole konferencji „uwzględnione pewne warunki polityczne. Jakież to są warunki? Według relacji pism Schacht żąda: a) przyjęcia planu Younga bez zmian, b) rewizji umów likwidacyjnych z Anglią i Polską i c) wyzerczenia się wojskowych i politycznych sankcji wobec Niemiec.

Komitet organizacyjny Banku dla Wypłat Międzynarodowych po zaznajomieniu się z listem postanowił pozostawić go bez odpowiedzi i uważać tak, jakby go nie było. To energicznie postawienie sprawy uniemożliwiło próbę szantażu, za jaką należy uważać wystąpienie Dr. Schachta, który w ostatniej chwili usiłował jeszcze raz poprobować, a nuż się uda.

Delegacja niemiecka w Hadze była „zaskoczona” niespodziewanym wystąpieniem Schachta, ale widząc stanowczą pozycję delegatów państw wierzycielskich zrozumiała, że manewr dr. Schachta nie ma najmniejszych widoków powodzenia i może w razie przedłużenia go doprowadzić do kryzysu konferencji, na czym bynajmniej, Niemcom nie zależy.

Minister Curius zapewnił delegatów państw wierzycielskich, że Reichsbank wykona wszystkie funkcje jakie przypadają mu w Banku Wypłat na zasadzie planu Younga. W ten sposób incydent został zlikwidowany.

Oczywista, nie ma teraz znaczenia dłuższe zastanawianie się nad tem czy zdumienie delegacji niemieckiej z powodu listu Schachta było szczere

Druzgocąca krytyka Sejmu

Przebieg wczorajszego posiedzenia

Wniosek Kl. Narodowego. — Grzecznościowe podpisy p. Rataja. — Wniosek B.B. W sprawie afery podsłuchowej.

WARSZAWA, 15—I. (tel. wł. Słowa). Najbardziej zasadniczą sprawą dyskutowaną na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu był wniosek Klubu Narodowego poparty przez posłów centrum i lewicy którzy użyli swych podpisów ażeby dopełnić ich liczbę do wymaganych podpisów dla zgłoszenia wniosku o zmianę konstytucji.

Minister Matuszewski wszechstronnie wnioskuje ten w imieniu Rządu omówił podkreślając dwie strony gospodarczą i polityczną. Powikłania gospodarcze jakie grozić będą państwu wówczas kiedy Sejm nigdy nie będzie miał terminu uchwalenia budżetu Minister Matuszewski przedstawił nader przejrzyste. Nieco słabszy nacisk położył Minister Matuszewski na stronę polityczną wniosku który nie był niczem innym jak zagwarantowaniem Sejmowi trwania sesji sejmowych w nieskończoność. Sejm zaprzagnął zagwarantować sobie conajmniej 5 miesięcy na dyskusję nie bacząc na to, że dopiero przed 3 ma laty zmieniając w sierpniu 1926 roku w wąskim zakresie konstytucję dał Prezydentowi Rzeczypospolitej prawo odraczania sesji sejmowych na dni 30-ci.

Wniosek Klubu Narodowego dyskutowany dziś te władze Prezydenta okrawa i to właśnie w tym momencie kiedy powszechnie zaczęto się wierzyć, że Sejm chce władzę Prezydenta Rzeczypospolitej powiększyć konstytucyjnie.

Pod wnioskiem Klubu Narodowego figurowało wiele podpisów członków centrolewu, a m. in. błyszczał podpis posła Rataja. Jakież więc zdziwienie ogarnęło musiało salę, gdy posel Rataj wszedł na trybunę i oświadczył, że podpisu swego udzielił ze względów „grzecznościowych”, ale on i jego koledzy mają wobec wniosku zastrzeżenia i dlatego proponuje odstąpić wniosek do komisji konstytucyjnej z tem jednak warunkiem, że będzie on tam rozpatrywany tylko w łączności z ogólną rewizją konstytucji bez przywiązania do niego szczególnej wagi. W ten sposób wnioskowi Kl. Narodowego wyprawiono właściwie pogrzeb pierwszej klasy, gdyż wniosek dawcom chodziło o jaknajszybsze załatwienie go choćby tak szybko nawet ażeby zmieniony artykuł 25 Konstytucji obowiązywał już podczas bieżącej sesji budżetowej.

Tyle co do samej sprawy, ale trudno powstrzymać się od dania wyrazu zdumieniu, że są w Sejmie jeszcze postawie, którzy obowiązkowi swemu traktują jako czynienie grzeczności koleżeńskich przy podpisywaniu wniosków i to nawet takich, z którymi się nie solidaryzują.

Zdumienie będzie tem większe jeżeli się zważy, że wniosek traktował o zmianę konstytucji i to zmianę jej art. 25 regulującego całokształt zagadnień budżetowych i konstytucyjnych, będących w naszych warunkach wobec braku prawa budżetowego, właściwie kodeksem budżetowym.

Pod koniec posiedzenia wśród wniosków nagłych zasługował na uwagę wniosek BB domagający się powołania nadzwyczajnej komisji dla zbadania afery podsłuchowej.

WARSZAWA, 15. I. Pat. Przewodnictwo obłął wicemarszałek Czwartyński. Słubowianie pelskie złożył pos. Tomasz Czernicki. Porządek dzienny uzupełniono przedłożeniem rządowem o dodatkowy h kredytech i nagłością wniosku białoruskiego klubu chłopsko-robotniczego, zdjętego z poprzedniego posiedzenia, wskutek niewłaściwej redakcji.

Przed porządkiem dziennym pos. Polakiewicz (BB) oświadczył, iż składa swój mandat do komisji nadzwyczajnej i proponuje na swe miejsce w imieniu kl. BB. posła Kozłowskiego. Sejm przez akklamację wybrał posła Kozłowskiego do tej komisji.

Z kolei Izba przystąpiła do nagłego wniosku w sprawie rewizji art. 25 konstytucji. Przy punkcie tym za-

Dyskusja nad expose premjera

Z kolei Izba przystąpiła do dyskusji nad expose premjera.

Pos. Róg (Wyzw.) w imieniu klubów Wyzwolenia, PPS, Stronnictwa Chłopskiego, Piasta, Ch. D., NPR składa następujące oświadczenie:

Uchwala Sejm z dnia 6 grudnia r. b., żądająca ustąpienia p. Światłowskiego wyraziła stanowczą wolę przedstawicielstwa narodowego, by nastąpiła nie tylko zmiana w składzie Rady Ministrów, ale przedwzrostkiem zmiana systemu rządu, który, według naszego głębokiego przeświadczenia, prowadzi państwo nieuchronnie do wewnętrznych wstrząsów społeczno-politycznych do pogłębienia kryzysu gospodarczego. W zakończeniu oświadczenie brzmi:

Stoimy nadal na gruncie zasad wywzyszczonych wobec P. Prezydenta Rzeczypospolitej — oświadcza dalej mównica, — które ustalają nasz stosunek do rządu. To też stosunek nasz do gabinetu p. Bartla będzie zależał od tego czy gabinet ten weźmie za podstawę swej działalności i wprowadzi w życie zasady powyższe, które uważamy za konieczność państwową.

Dalej przemawiało jeszcze kilku posłów z opozycji.

Załatwienie kilku wniosków nagłych.

Z kolei Sejm załatwił szereg wniosków nagłych. M. I. przyjęto nagłość wniosku Wyzwolenia w sprawie nadużyć popełnianych przez dyrekcję biura urzędów rolnych. Sprawa ta odesłano do komisji rolniczej. Przyjęto nagłość wniosku Piasta o wybranie komisji z 5 członków celem zbadania zająć na zjazdach Piasta w listopadzie 29 r. w Krakowie i Poznaniu. Wniosek odesłano do komisji administracyjnej. Wicemin. sprawiedl. Sieczkowski oznajmił, że w

czy też maskowało ono ukartowany zgóry manewr. Warto jednak zaznaczyć, że taktyka niemieckiej dyplomacji powojennej, której podwaliny zostały zniszczone przez wojnę, jest bardzo często uciekała się do tego rodzaju sposobów, które niejednokrotnie oddawały Niemcom duże korzyści, chociażby tylko przy sondowaniu jak daleko sięgać może ustępliwość b. sojuszników. Sz.

Wojewoda Buczowiec u mln. Staniewicza

WARSZAWA, 15. I. Pat. Minister reform rolnych Staniewicz przyjął dzisiaj wojewodę nowogrodzkiego Buczowiec, z którym odbył dłuższą konferencję.

P. Prezydent w Białowieży

WARSZAWA, 15. I. PAT. P. Prezydent Rzeczypospolitej przedtężył o jeden dzień swój pobyt w Białowieży i wyjedzie z Białowieży jutro w godzinach rannych

Mowa min. Matuszewskiego

Z głębokim niepokojem zabieram dziś głos, tak ważną jest sprawa, o którą chodzi, tak potrzebne są argumenty, lecz i siła ich użycia, umiejętność przekonywania, tak niezbędne jest w tej właśnie sprawie przemówienie naszych zwykłych kategorii myślenia: Sejm, Rząd, walczą Sejm z Rządem, — odrzucenie tego wszystkiego, co jest karmem codziennym artykułów, polemik, dyskusji, nawet karmem myśli naszej. Sprawa bowiem, którą mają tu panowie wstępnie rozważać i rozstrzygać, nie jest zwykłą sprawą dnia codziennego. Pozornie mowa jest o drobnych szczegółach konstytucji Rzeczypospolitej. W istocie zatrzymujemy się tu przy zagadnieniu, które jak drogowskaz na rozstaniu stoi obok nas w dniu dzisiejszym, ale ma ramie skierowane w przestrzeń, w przyszłość. Błędem cięższym od innych jest omyłka przy wyborze drogi w jutro.

Opuszczenie ustępu, dotyczącego wojska nie jest przecież jedynym grzechem naszego wniosku. Nietylko to, co opuszczono, lecz i to, co napisano nie przemawia na korzyść autorów wniosku. Z kolei minister przytacza szereg przykładów z mądrej redakcji wniosku i zaznacza, iż wniosek posła Rybarskiego i tow. nie normuje żadnego terminu dla powtórnej debaty Sejmu.

CO OZNACZA WNIOSK POS. RYBARSKIEGO.

Sądze, że wnioskodawcy, których 111 znalazło się tak szybko i tak łatwo inaczej oceniali swój wniosek, przypuszczają muszę, iż nie przywiązują doń szczególnego znaczenia, nie sądzą i postaram się dowiedzieć, że mam po temu przyczynę — aby przemyśleli skutki swego wniosku dla biegu życia państwowego.

Ponieważ nie mam prawa przypuszczać, aby kimmelkiew z wnioskodawców kierowała zła wola, lub chęć szkodenia państwu, uważam, że jedyny cel proponowanej zmiany, jaki jest dla mnie dostępny i zrozumiały, polega na tem, iż w drodze rewizji art. 25 konstytucji ma zostać zastrzeżone Izbowi Ustawodawczym pełnych 5 miesięcy dla rozważenia i uchwalenia budżetu. Nie widzę i dostrzegam nie innego zrozumenia celu, do którego zmierzalaby większość Sejmu, nie może być bowiem niezłym zamiarem nieuchwalenie budżetu na czas. Inna sprawa, czy nie stałoby się to, wbrew, lub pomimo woli projektodawców, najistotniejszym skutkiem ich przedłożenia. Jeśli celem wniosku jest zapewnienie Izbowi 5 miesięcy czasu dla debaty budżetowej, obaczmy, czy cel ten jest istotnie tak ważny, aby naprawę konstytucji wnioskiem nagłym od tego właśnie zaczynać.

Wedle konstytucji z dnia 17 marca 1921 roku, Sejm musi być corocznie zwołany, najpóźniej w październiku, na sesję zwyczajną na celom uchwalenia budżetu, stanu liczebnego i poboru wojska oraz innych spraw bieżących. Ponieważ aż do przewrotu majowego rok budżetowy zaczynał się 1 stycznia, zatem Izby ustawodawcze dla uchwalenia budżetu na czas rozporządzały okresem 2-3 miesięcy, trzech — gdy budżet był zgłoszony w początku października, dwóch — gdy był zgłoszony przy końcu tego miesiąca.

W sierpniu roku 1926 art. 25 konstytucji został zmieniony. Ponieważ Sejm poprzednie nie posiadał szczególnych uprawnień w kierunku zmiany konstytucji, zmiana ta nastąpiła na drodze ustalonej w art. 1 art. 125 konstytucji, — znaczy to, iż odnośna ustawa uzyskała większość 2/3 głosów zarówno w Sejmie jak i w Senacie.

Praktyka wykazała, iż ustawodawca trafnie ocenił możliwości. Budżety na rok 1927 — 28 i 1929 — 30 zostały złożone i uchwalone w terminie. Budżet na rok 1928 — 29 nie mógł być uchwalony w sposób normalny tylko z tego względu, iż kadencja poprzedniego Sejmu kończyła się w listopadzie 1927 roku. Ustawa sierpniowa roku 1926 osiągnęła swój skutek. Państwo miało budżet w porę.

Dziś pod wnioskiem, który zmierza do ponownej zmiany art. 25 znajduje te same nazwiska, które odnalazć można w archiwach Wysokiej Izby, jako nazwiska ludzi, decydujących w roku 1926 o przyjęciu ówczesnego przedłożenia rządowego, a co więcej ci sami przywódcy siedzą tu w pierwszych ławach. Coż się tedy zmieniło? Czemu terminy, uzna nie kiedyś za wystarczające stały się za krótkie?

Nie może być innej konstytucji na czasy zadrażliwienia między większością Izby a Izba dem, a innej znowu na czasy wzajemnej zazdrozno. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo.

Nie można być innej konstytucji na czasy zadrażliwienia między większością Izby a Izba dem, a innej znowu na czasy wzajemnej zazdrozno. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo.

Nie można być innej konstytucji na czasy zadrażliwienia między większością Izby a Izba dem, a innej znowu na czasy wzajemnej zazdrozno. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo.

Nie można być innej konstytucji na czasy zadrażliwienia między większością Izby a Izba dem, a innej znowu na czasy wzajemnej zazdrozno. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo.

Nie można być innej konstytucji na czasy zadrażliwienia między większością Izby a Izba dem, a innej znowu na czasy wzajemnej zazdrozno. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo.

Nie można być innej konstytucji na czasy zadrażliwienia między większością Izby a Izba dem, a innej znowu na czasy wzajemnej zazdrozno. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo.

Nie można być innej konstytucji na czasy zadrażliwienia między większością Izby a Izba dem, a innej znowu na czasy wzajemnej zazdrozno. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo.

Nie można być innej konstytucji na czasy zadrażliwienia między większością Izby a Izba dem, a innej znowu na czasy wzajemnej zazdrozno. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo.

Nie można być innej konstytucji na czasy zadrażliwienia między większością Izby a Izba dem, a innej znowu na czasy wzajemnej zazdrozno. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo.

Nie można być innej konstytucji na czasy zadrażliwienia między większością Izby a Izba dem, a innej znowu na czasy wzajemnej zazdrozno. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo. Nie można i nie wolno zmieniać zażdyzo.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE — ul. Szptyckiego — A. Laszuk.
BIENIAKONIE, — Bufet Kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowadkiego.
DUKSZY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIE — sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwałska 13, S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwin-skiego.
NOWOGRODEK — Kłosa St. Michalskiego.
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. BednarSKI.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SLONIM — Księgarnia D. Lubowiskiego, ul. Mickiewicza 12.
STOLPEC — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczowski.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WÓLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2e i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadawane milimetr 50 gr. Krokowa reklamowa minutę 60 gr. W numerach świątecznych orzeż i proświntcy i o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmienione dowolnie. Za ostarżenie numeru dowodowego 20 groszy.

Przed otwarciem konferencji morskiej

Kiedy nastąpi pierwsze spotkanie delegatów

LONDYN, 15. I. PAT. Pierwsze spotkanie między delegatami na konferencję morską odbędzie się w dniu 20 b. m. w rezydencji prezesa Rady Ministrów. Posiedzenie to będzie miało na celu omówienie planu prac konferencji. Oficjalne otwarcie konferencji nastąpi 21 bm. w Izbie Lordów. Aktu otwarcia dokona król. Przemówienia będą transmitowane przez radio.

Hendersona zastąpi w Genewie Dalton

GENEWA, 15—I. PAT. Angielski minister spraw zagranicznych Henderson opuścił Genewę we wtorek, udając się do Londynu, gdzie [czekają go pilne prace przygotowawcze do konferencji morskiej. Zastępować go będzie minister przemysłu i handlu Dalton. Na odbytem dziś przed południem posiedzeniu publicznem omawiano szereg spraw mniejszego znaczenia. Na posiedzeniu wieczornem rozpoczęła zostanie dyskusja nad sprawami mniejszości narodowych.

Memoriał polskich żydów z Ameryki

Audjencja delegacji u posła Filipowicza

NOWY YORK, 15. I. Pat. Poseł Filipowicz przyjął zarząd federacji żydów polskich w Ameryce, który przedstawił mu memoriał, wskazujący na ciężkie położenie ekonomiczne żydów w Polsce oraz na ujemne dla ludności żydowskiej skutki wprowadzenia monopolów państwowych oraz rozwoju kooperatywu.

Memoriał podkreśla lojalność żydów wobec Polski oraz wspomina z uznaniem o akcji konsula Bzyskiego podczas rozruchów w Palestynie.

Pos. Filipowicz w odpowiedzi swej zaznaczył, że rząd polski nie zna wobec swoich obywateli różnic rasowych i religijnych.

Dalej nazwał wypadki antysemityzmu w Polsce sporadycznymi, wyjątkowymi, nie bardziej licznymi, aniżeli wypadki antagonizmów wśród samych żydów.

Pos. Filipowicz wskazał następnie fakt historyczny, że w ostatnich 500 latach w historii Europy nie było wypadku, aby którykolwiek kraj więcej uczynił dla żydów, niż dokonała Polska w ostatnich 10 latach.

Dalej zaznaczył poseł, że położenie żydów w Polsce nie jest gorsze od położenia innych obywateli i może ulec radykalnej zmianie tylko przy poprawie ogólnego dobrobytu w Polsce. Wreszcie obiecał przedstawić memoriał swemu rządowi.

Kto będzie następcą kardynała Gasparri'ego

RZYM, 15. I. PAT. „Giornale d'Italia” zapowiada, iż w najbliższym czasie kardynał Gasparri, sekretarz stanu w Watykanie, przekaze sw funkcje kardynałowi Pacelli'emu, który ostatnio przyjęty był na dłuższej audjencji przez Papeża.

Skład wódki pod świątynią baptystów

NOWY YORK, 15—I. PAT. Niezwykłą sensację wywołało w Brooklinie wykrycie zapasów wódki w podziemiach kościoła Zbawiciela, należącego do wyznania baptystów, jak wiadomo najbardziej zgorzłych zwolenników proklicji.

Niezwykłe śmiały napad bandycki

KATOWICE, 15. I. PAT. Donoszą z Bytomia, że w poniedziałek wieczorem dokonano tam śmiałego napadu na oddział miejskiej kasy oszczędności ci na Rozbarku. 5 bandytów, po steroryzowaniu rezerwolermi personalu, zabrało leżące na stole dwa tysiące i opuszcilo w pospiechu gmach kasy. Zaalarmowana policja wszczęła natychmiast posąg. Jeden z bandytów, widząc, że nie umknie pogoni, strzelił sobie w głowę, padając trupem na miejscu. Policji udało się schwycić jeszcze dwóch pozostałych sprawców rabunku. Stwierdzono już tożsamość schwytanych bandytów. Nazwiska dwóch zbłądłych są policji już znane.

Akademicka Wolna Trybuna

O naprawę ustroju Rzeczypospolitej Akademickiej

Przemówienie kol. Henryka Dembińskiego na zjeździe akademickim w Warszawie w dn. 16 grudnia 1929 roku.

Od Redakcji. Ugrupowania młodzieży akademickiej którym leży na sercu apolityczność życia akademickiego...

Nikłe rezultaty pracy.

Przesnęły się przed nami barwy z mniej szym lub większym patosem, wygłaszane sprawozdania Miejsowych Komitetów Akademickich i Naczelnego Komitetu...

Polityczny charakter Związku Narodowego.

Były jednak chwile bardziej intensywnej działalności, a to wówczas, gdy chodziło o sprawy polityczne, o wykorzystanie stanów emocjonalnych młodzieży...

Mówi, Koledzy, Kolego, przesyła NKA i miejscowi prezesi w swych głośniejszych i oficjalnych i na wiecach Związku...

Przechodzący w całą dobrą wolę. Od was, koledzy z Klubu Narodowego, będzie zależało czy Związek Narodowy będzie reprezentacją ogółu polskiej młodzieży akademickiej...

CENTRAL. ZWIĄZEK KÓŁ NAUKOWYCH

W dniach 15 i 18 grudnia ubiegłego roku Warszawa gościła liczne grono młodzieży akademickiej ze wszystkich środowisk...

Najgorzej rzecz się przedstawia z tem najogólniejszymi zjazdami. Nie miałem sposobności zetknięcia się bliżej z pracami zjazdu Bratnich Pomocy...

Feljeton reklamowy

Wjść jednak będziemy mieli Szopkę. Już robota w jej całej pełni. Sprucie Ck sw. Łukasza, pranie Klub Wólczygów...

Czy się Szopka uda? Pytanie. Ma wszelkie dane po temu, aby się udać, choć z drugiej strony trzeba pamiętać, iż nowy zespół...

2) Żadne posiedzenie plenarne ani komisji rozpoczęło się w terminie z góry określonym i w programie przewidzianym.

3) W ciągu dwóch dni 16 i 18 grudnia na 8 godz. obrad plenarnych 7 z nich poświęcono na jawną dyskusję o działalności Zarządu CZKN...

4) Kola naukowe, będące członkami związku z wyjątkiem 10 proc. najwyższ., zalegają w placu składek od 3 i pół lat, lub nawet do prawdopodobniejsze składek tych nie mają...

5) Wskazywano na jakiejkolwiek gaje specjalne, mając za sobą tutejsze, co wogóle ogół studiującej młodzieży akademickiej — reprezentacja interesów wobec społeczeństwa, rządu i zagranicy...

do czasu biorą udział w manifestacji lub wiecu. I tak ideal wielkiej rodziny akademickiej która hierarchicznie uprządkowana obejmuje w tworzącej grupę ogólnopanstwowej przy swych warsztatach zawodowych wszystkich: od szarego studenta do prezesa NKA...

Rodzina Akademicka a Kolo naukowe.

A przecież Rzeczypospolita Akademicka — to nie mechaniczny zlepek ekspozytur partyjnych starszego społeczeństwa, kupujących sumieniem akademika, to — wielka duchowa spólnota tych, co mają w życiu nieścisłe co nowego...

Trzeba wpoić w akademika przekonanie, że jego kolega z ławy uniwersyteckiej, jest mu bliższym duchowo, niż najbliższy nawet przyjaciel polityczny ze starszego społeczeństwa...

A jeżeli chcemy lepszej przyszłości, musimy się zwrócić do idei dziś tryumfalnie wchodzącej w życie, idei solidaryzmu, syndykalizmu, czy jak go kto tam nazwie. W życiu akademickim organizacja, która najpełniej ujmuje akademika w jego najszlachetniejszej twórczej postawie...

Do dokonania tego Koleśnik ukrył się, a kiedy wrócił dowiedział się od brata, że macocha zmarła.

Poniawał jedno z dzieci było świadkiem zabójstwa zbrojnego. Złaził się w tym celu zakradł się w nocy, do izby wyniośle śpiące dziecko i wrzucił do studni. Po krzyku dziecka które obudziło się w ostatniej chwili zorjentował się że poeciemu wziął nie to dziecko wrócił więc ponownie do izby i wziął „właściwe”.

Pod przewodnictwem p. wojewody Raczkiewicza i w obecności delegata M. Reform Rolnych nacz. wydziału scalenieowego p. A. Neleskiwiczca odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Rady Naprawy Ustroju Rolnego.

Pod przewodnictwem p. wojewody Raczkiewicza i w obecności delegata M. Reform Rolnych nacz. wydziału scalenieowego p. A. Neleskiwiczca odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Rady Naprawy Ustroju Rolnego.

OSWIADCZENIE

Na artykule kol. Wierzbickiej „A jednak prostujemy” odpowiedział w „Życiu akademickim” z „Dziennika Wileńskiego” kol. J. Cieszewski. Jak odpowiedział — tak odpowiedział — mniemają z tem. Zakonczył swój artykuł tak: (cytujemy dosłownie) „Wszystko byoby w porządku gdyby nie dopisek redakcji do zn. redakcji Wolnej Trybuny — dopisek nasz — Kapitał jest organ 4-jej brigady, gdy służyła nas uczyć jak mamy polemizować”.

„My niżej podpisani członkowie redakcji Wolnej Trybuny w imis prawdy oświadczamy, że nigdy nikt z nas nie wdziarszał się do cudzego mieszkania zwłaszcza w ubrojennej bandzie, że nigdy nie porwałymy ludzi, że nigdy nie katowaliśmy ludzi ani wywoziłymy ich za rogatki miejskie”.

Redaktor: (—) Antoni Gołubiew, sekretarz redakcji (—) Halina Lenkówna, członkowie redakcji: (—) Teodor Bujnicki, Wojciech Dąbrowski, Henryk Dembiński, Józef Świąćki, Janina Wierzbicka.

CZY WIECIE...

„ze Kola Naukowe weszły w nowy okres intensywnej pracy urządzania szeregu bałów, zabaw, wieczorków, sobót, balów, kinderbałów i t.d. i t.d. — że dziedzinie Skargi rozbrzmiewa skargami wielomilionowych przez akademickich cęcejących się przedostatni dzień Sarbiewskiego. Wobec tego, że drzwi są zamknięte, a przez powstał w nich szparę może się przecisnąć jedynie kol. Dorek Bujnicki, członkiem Kół Prawników, Polonistów i in. uniemożliwioną całkowicie dostęp do sal wykładowych. Jak przypuszczają zna wcy, fakt ten wpłynę na frekwencję wykładowych zaś dodatnio na frekwencję w lokalach kół”.

„ze wstrząsane walkami wewnętrznymi Kola Polonistów, celem przeniesienia tych walk na teren bardziej pod względem etycznym nieszkodliwy, sprawiło sobie szczy. — że chór akademicki, mając dosyć wielokompleksowego życia, w którego życie musiał zbyt cienko spiewać usuwia się w zaciśniętej Nowej Wilejki, aby tam wystąpić na uroczystym obchodzie powstania styczniowego. Cie mna stroną sprawy jest w Nowej Wilejce brak recenzentów. W związku z tem redakcja Wolnej Trybuny zamierza podobno zaangażować recenzenta muzycznego, któryby omawiał wyłącznie występy Chóru Akademickiego”.

„ze w ostatnim „Życiu Akademickim” (Dziennik Wileński nr. 11 z dn. 15 stycznia br.) kolega, tworzący pod pseudonimem „sic”, „zjadł” (jak to bywa) kol. Henryka Dembińskiego, przymówiwszy mu szpętno od młodego wieku. W związku z tem niektórzy twierdzą, że kol. Sic jest ludźcówką i jąda w szczególności kotlety z niemowląt”.

DEKLARACJA ZEBRAŃ WALNYCH I PIĘCIOPRZYMIOTNIKOWA DEMAGOGJA ZJAZDU OGÓLNOAKADEMICKIEGO.

Są to jeszcze szczegóły w porównaniu z najzabawniejszą wadą. Oto dziś pomiędzy wierzchołkami Rzeczypospolitej Akademickiej a reszta akademicka, jest przepaść. Zarów no zarządy Brat. Pom. jak i Władze związku, powtarzają, wiszą w powietrzu. Pod nimi lachy piaszczyste, rzucające podmuchami de-

Sprawa „Rolbanku”.

W trzecim dniu procesu b. dyrektorów Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego Sąd wysłuchał przemówień rzeczoznawców-buchalterów pp. J. Brzozowskiego i L. Luniewicza, którzy przez dłuższy czas zapoznawali się z materiałem dowodowym w tej sprawie.

Po wysłuchaniu przemówień rzeczoznawców Sąd udzielił głosu oskarżycielowi publicznemu wiceprokuratorowi „Zahorskiego, który w przemówieniu swem podkreślał najważniejsze punkty oskarżenia domagając się w konkluzji ukarania oskarżonych jako winnych tych wszystkich przekroczeń i nadużyć o jakich mówiono przez dwa dni w Sądzie.

Z kolei przemawiali obrońcy oskarżonych adwokaci: Szczykowski, Jasiński, Kiernowski i Florczak. Wyrok z powodu przeciągnięcia się obrad do późnej godziny ogłoszony zostanie zapewne dopiero dziś. (y)

Akt łaski dla zwyrodniałego zbrodniarza.

Stosunkowo niedawno pisaliśmy o procesie sądowym, w którym na ławie oskarżonych zasiadł 19-letni chłopiec wiejski Adam Koleśnik oskarżony o zamordowanie macochy oraz bestialskie upięcie w studni trojga małych dzieci, przyrodnich braci i sióstr.

Zbrodnię ten czyn podkopywanym został chęcią zysku, gdyż Koleśnik — myślał w ten sposób pozbyć się współpretendentów do gospodarstwa pozostałego po ojcu. Nie będziemy tu podawali opisu całej zbrodni ograniczając się do zaznaczenia, iż Sąd Okręgowy uznał karę śmierci przez powieszenie za odpowiednią w stosunku do tego przestępstwa.

Wówczas Koleśnik nie przynawał się do wyroku. Obecnie zmienił on zdania i oświadczył co następuje. W trakcie jednej z wielu kłótni z macochą zdenierowany uderzył ją kilkakrotnie w głowę szpadlem.

Po dokonaniu tego Koleśnik ukrył się, a kiedy wrócił dowiedział się od brata, że macocha zmarła. Poniawał jedno z dzieci było świadkiem zabójstwa zbrojnego. Złaził się w tym celu zakradł się w nocy, do izby wyniośle śpiące dziecko i wrzucił do studni. Po krzyku dziecka które obudziło się w ostatniej chwili zorjentował się że poeciemu wziął nie to dziecko wrócił więc ponownie do izby i wziął „właściwe”.

Po utopieniu dwóch starszych chłopców (6 i 4 lata) wrócił; jeszcze po 9 miesięcy zabił dziewczynkę. Tą też wrzucił do studni. Zabójca nie bardzo umie sobie zdać sprawę dlaczego popełnił zbrodnię. Robi on wrażenie, niedorodzonego umysłowo i to zapewne zadecydowało, że Sąd Apelacyjny uznając go winnym popełnienia potwornej zbrodni, skazał na bezterminowe ciężkie więzienie darując tem samem życie. (y)

Posiedzenie Wojewódzkiej Rady Naprawy Ustroju Rolnego

Pod przewodnictwem p. wojewody Raczkiewicza i w obecności delegata M. Reform Rolnych nacz. wydziału scalenieowego p. A. Neleskiwiczca odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Rady Naprawy Ustroju Rolnego.

Po zagajeniu przez p. Wojewodę zabrał głos prezes Okr. Urz. Ziemińskiego p. S. Łączynski obrażając całokształt prac dokonanych w zakresie przebudowy ustroju rolnego na terenie naszego województwa. Mówca postuluje w sprawie reformy w sprawie danem cyfrowym oraz wykresami.

Pod referację zabrał głos p. dyrektor Maculewicz, informując zgromadzonych o akcji kredytowej Wileńskiego Oddziału Państwowego Banku Rolnego w związku z prowadzoną przez urzędy ziemskie komasacją i parcelacją. Następnie odbyła się dyskusja. W czasie dyskusji członkowie Rady zaakcentowali wybitną inicjatywę ustawodawczą i racjonalny kierunek nadany pracom urzędów ziemskich na terenie woj. wileńskiego. Po odbytej dyskusji Wojewódka Rada Naprawy Ustroju Rolnego jednomyślnie przyjęła w formie opinii ogłoszone w toku dyskusji wnioski w sprawie konieczności zrealizowania zasad dekoncentracji, nowelizacji ustawy scalenieowej, wydatniejszego zwiększenia personelu technicznego i komisarskiego w urzędach ziemskich, roztoczenia szerszej opieki nad gospodarstwami scalenymi, przyjęcia z pomocą ze strony urzędów ziemskich gospodarstw meljorowanych przez przeprowadzenie podstawowych upraw mechanicznych zmiejorowanych gruntów, zwiększenia wydajności prac sil inżynierskich oraz w sprawie konieczności wydania ustawowego przymusu przenoszenia siedzib przy scaleniu gruntów. Prócz tego Wojewódka Rada Naprawy Ustroju Rolnego po wysłuchaniu projektów planu parcelacyjnego na rok 1931 (w odniesieniu do gruntów prywatnych) wydała opinię, że do planu parcelacyjnego zgodnie z wnioskiem prezesa Okręgowego Urzędu Ziemińskiego w Wilnie należy zaprojektować 18 000 ha z zaliczeniem na poczet tego planu nadwyżki osiągniętej z wykonanego planu na rok 1930. (y)

magogii takiego, lub innego ugrupowania politycznego. Znała już groteską są zebrania walne Bratnich Pomocy, gdzie przeszło tysięczny tłum, czeka jedynie na to, by zaleźnie od swych sympatyj politycznych wybrać taki, lub inny zarząd. Sprawozdania i dyskusje, są tylko teatralnym rekwizytem rozgrywki partyjnej.

I gdzież tu można mówić o wychowaniu przyszłej elity Narodu, gdy życie publiczne akademika opiera się na moralności ulotek i pałki. I przynajmniej nie Koleźny, że by zdobyć większość na zjeździe, trzeba jednak drogę za nią moralnie zapłacić. Wymaga to nie jednego kompromisu etycznego. I w takiej atmosferze, wy chcecie wychowywać zdrowy i silny moralnie Naród? Jest to albo nieporozumienie, albo zakłamanie się.

Dziwna rzecz, że gdy niemal w całej Europie legenda o pięcioprzymiotnikowej Europie rozchodzi się po kościach, gdy demokracja parlamentarna ze swą zasadą arytmetycznej większości bankrutuje młodzieży akademickiej jest bastionem teorii Rousseau i jego epigonów. — bo czemu, jeśli nie rządami bezpośrednimi tłumem, jeżeli nie ochlokracją są zebrania walne Bratnich pomocy i wiece?

A zjazd Ogólnopolski z pięcioprzymiotnikowymi wyborami! to przecież Rousseau we wszystkich swoich konsekwencjach. I tak zawsze, tak i w życiu akademickim parlamentarna demokracja mści się. Mści się, bo zatrąwa młodą duszę daniem partyjnych i nawici starszego społeczeństwa, bo zabija ideę rodziny akademickiej.

Walka o mandaty, a nie produkcyjna praca przy swych warsztatach nadaje ton robocie akademickiej.

— (a) Oficerowie policji będą mieli kierować samochodami. Komenda policji wychodzą z założenia, że umiejętność prowadzenia samochodu dla oficera policji będzie mu nieraz potrzebna, podczas służby, postanowiła zorganizować specjalny kurs samochodowy dla wszystkich wyższych funkcjonariuszy policji m. Wilna. Kurs będzie prowadzony przez wykładowców prywatnych szkół kierowców samochodowych.

— (a) Nowy urząd skarbowy. W najbliższym czasie w Szczuczynie zostanie otwarty urząd skarbowy. Narazie czynna tam jest ekspozytura skarbowa.

— (a) Propaganda oszczędności. Kuratorium okręgu szkolnego wileńskiego wydelegowało na teren powiatów swego delegata który ma za zadanie propagandę wśród miejscowej ludności potrzeby czynienia oszczędności.

— (y) W Wilnie powstaje wytwórnia filmowa. Jak się dowiadujemy, grupa młodych finansistów nosi się w Wilnie z zamiarem zorganizowania dużej wytwórni filmowej.

CZWARTEK 16 DZIS

Marcelego Zachód st. g. 15 m. 52

Autonio Spoztreżenia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 15 — 1 1930 r.

Cisnienie średnie w mm } 770

Temperatura średnia } -1.1°C

Temperatura najwyższa: 1.2°C

Temperatura najniższa: 0°C

Opad w milimetrach: —

Wiatr przeważający } Południowy

Tendencja barometryczna: stan stały.

U w a g i: pochmurno.

URZĘDOWA

— (y) Pan wojewoda powrócił. Pan wojewoda Raczkiewicz bawiący od kilku dni w Warszawie, powraca dziś rano do Wilna.

— (a) Zjazd komendantów powiatowych w Świecianach z terenu wszystkich powiatów województwa wileńskiego. W zjeździe bierze udział komendant wojewódzki policji. Omawiane są sprawy organizacyjne i bezpieczeństwa.

— (a) Prolongata pozwolę na broń. Dowiadujemy się, że prolongowanie zezwoleń na broń palną będzie uskuteczniane przez wileńskiego Starostę Grodzkie poczynając od dnia 20 b. m.

— (a) Prolongata pozwolę na broń. Dowiadujemy się, że prolongowanie zezwoleń na broń palną będzie uskuteczniane przez wileńskiego Starostę Grodzkie poczynając od dnia 20 b. m.

ZEBRANIA I ODCZTY

— Odczyt prof. L. Kozłowskiego. Dowiadujemy się że w dniach najbliższych przyjeżdża do Wilna znany w świecie naukowym archeolog i prehistoryk, profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, dr. Leon Kozłowski w celu wygłoszenia drugiego z kolei odczytu zorganizowanego przez Kolo Medyków — z cyklu „O pochodzeniu człowieka”.

Odczyt będzie nosił tytuł: „Początki kultury ludzkiej” i zostanie wygłoszony w niedzielę 19 b. m. o godz. 18 w sali Śniadekich U.S.B.

Nie wątpimy, że zarówno osoba prelegenta, jak i ciekawy temat odczytu wzbudzą zrozumiałe zainteresowanie.

— (y) Walne zebranie członków poczty wojewódzkiej P.W. i W. F. W. dnia 12 b. m. w lokalu P. i T. odbyło się walne zebranie wileńskich członków P.W. i W. F. W. Obradom przewodniczył major rez. p. E. Kozłowski.

Po krótkim przemówieniu powitalnym wygłoszonym przez wiceprezesa inż. Nowickiego zabrał głos insp. Odrzyński aby złożyć sprawozdanie z działalności związku w imieniu tymczasowego zarządu związku.

Z przedstawionych danych statystycznych wynika, że związek liczy ogółem 400 członków w tem 250 czynnych członków, kompletnie umundurowanych.

Nad sprawozdaniem rozwinęła się dłuższa dyskusja, w której zabrał głos szereg osób.

Sprawozdanie kasowe złożyła p. Stasiłkówna wykazując w dochodach kwotę 12,907 zł. — w rozchodach 12,877 zł.

W wyniku wyborów nowy zarząd związku ukonstytuował się w sposób następujący: prezes mjr. E. Kozłowski, wiceprezesi T. Brożek, T. Patowski, sekretarz W. Tubielewicz, skarbnik Z. Ptaszynski.

Na wniosek przewodniczącego zebranie wyraziło podziękowanie tymcz. zarządowi oraz uchwalilo wysłać depesze hordynkie.

— (K) Z parafii po-Bernardynskiej. Zebrane konferencji męskiej św. Wincencego a Paulo odbędzie się w piątek 17 stycznia o godz. 7 wiecz. w sali Ligi Parafjalnej.

— (K) Z życia stowarzyszenia M.P. W niedzielę, dnia 19 stycznia o godz. 3.30 p. m. odbędzie się zebranie plenarne stowarzyszenia M. P. Zeńskiej, działającej przy parafii Niepokalanego Poczęcia N. M. P.

Dnia 19 stycznia zaraz po niesporach odbędzie się zebranie niwiast katolickich parafii św. Ducha odbędzie się o godz. 6 wiecz. 19 stycznia.

ROZNE

— (a) Przegląd autobusów. W dniu wczorajszym na placu Katedralnym kolo gmachu wojewódzkiego, komisja techniczna dokonała oględzin autobusów.

Zbadano około 50 maszyn, które w swym czasie zostały wycofane z obiegu z powodu licznych braków, natury technicznej, jako też z racji niestetycznego wyglądu zewnętrznego.

— (a) Wykupowanie patentów. Na skutek interwencji sier handlowych władze skarbowe wyjaśniły, że kara za zwłokę przy wykupywaniu patentów handlowych i świadectw liczy się dopiero po 14 dniach od dnia wyznaczonego, jako ostateczny termin wyku pu tych patentów i świadectw. Wobec tego że 14-dniowy termin minął wczoraj więc przypadające kary będą obliczane poczynając od dnia dzisiejszego.

Wschód st. g. 7 m 38

Zachód st. g. 15 m. 52

Spoztreżenia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 15 — 1 1930 r.

Cisnienie średnie w mm } 770

Temperatura średnia } -1.1°C

Temperatura najwyższa: 1.2°C

Temperatura najniższa: 0°C

Opad w milimetrach: —

Wiatr przeważający } Południowy

Tendencja barometryczna: stan stały.

U w a g i: pochmurno.

URZĘDOWA

— (y) Pan wojewoda powrócił. Pan wojewoda Raczkiewicz bawiący od kilku dni w Warszawie, powraca dziś rano do Wilna.

— (a) Zjazd komendantów powiatowych w Świecianach z terenu wszystkich powiatów województwa wileńskiego. W zjeździe bierze udział komendant wojewódzki policji. Omawiane są sprawy organizacyjne i bezpieczeństwa.

— (a) Prolongata pozwolę na broń. Dowiadujemy się, że prolongowanie zezwoleń na broń palną będzie uskuteczniane przez wileńskiego Starostę Grodzkie poczynając od dnia 20 b. m.

— (a) Prolongata pozwolę na broń. Dowiadujemy się, że prolongowanie zezwoleń na broń palną będzie uskuteczniane przez wileńskiego Starostę Grodzkie poczynając od dnia 20 b. m.

ZEBRANIA I ODCZTY

— Odczyt prof. L. Kozłowskiego. Dowiadujemy się że w dniach najbliższych przyjeżdża do Wilna znany w świecie naukowym archeolog i prehistoryk, profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, dr. Leon Kozłowski w celu wygłoszenia drugiego z kolei odczytu zorganizowanego przez Kolo Medyków — z cyklu „O pochodzeniu człowieka”.

Odczyt będzie nosił tytuł: „Początki kultury ludzkiej” i zostanie wygłoszony w niedzielę 19 b. m. o godz. 18 w sali Śniadekich U.S.B.

Nie wątpimy, że zarówno osoba prelegenta, jak i ciekawy temat odczytu wzbudzą zrozumiałe zainteresowanie.

— (y) Walne zebranie członków poczty wojewódzkiej P.W. i W. F. W. dnia 12 b. m. w lokalu P. i T. odbyło się walne zebranie wileńskich członków P.W. i W. F. W. Obradom przewodniczył major rez. p. E. Kozłowski.

Po krótkim przemówieniu powitalnym wygłoszonym przez wiceprezesa inż. Nowickiego zabrał głos insp. Odrzyński aby złożyć sprawozdanie z działalności związku w imieniu tymczasowego zarządu związku.

Z przedstawionych danych statystycznych wynika, że związek liczy ogółem 400 członków w tem 250 czynnych członków, kompletnie umundurowanych.

Nad sprawozdaniem rozwinęła się dłuższa dyskusja, w której zabrał głos szereg osób.

Sprawozdanie kasowe złożyła p. Stasiłkówna wykazując w dochodach kwotę 12,907 zł. — w rozchodach 12,877 zł.

W wyniku wyborów nowy zarząd związku ukonstytuował się w sposób następujący: prezes mjr. E. Kozłowski, wiceprezesi T. Brożek, T. Patowski, sekretarz W. Tubielewicz, skarbnik Z. Ptaszynski.

Na wniosek przewodniczącego zebranie wyraziło podziękowanie tymcz. zarządowi oraz uchwalilo wysłać depesze hordynkie.

— (K) Z parafii po-Bernardynskiej. Zebrane konferencji męskiej św. Wincencego a Paulo odbędzie się w piątek 17 stycznia o godz. 7 wiecz. w sali Ligi Parafjalnej.

— (K) Z życia stowarzyszenia M.P. W niedzielę, dnia 19 stycznia o godz. 3.30 p. m. odbędzie się zebranie plenarne stowarzyszenia M. P. Zeńskiej, działającej przy parafii Niepokalanego Poczęcia N. M. P.

Dnia 19 stycznia zaraz po niesporach odbędzie się zebranie niwiast katolickich parafii św. Ducha odbędzie się o godz. 6 wiecz. 19 stycznia.

ROZNE

— (a) Przegląd autobusów. W dniu wczorajszym na placu Katedralnym kolo gmachu wojewódzkiego, komisja techniczna dokonała oględzin autobusów.

Zbadano około 50 maszyn, które w swym czasie zostały wycofane z obiegu z powodu licznych braków, natury technicznej, jako też z racji niestetycznego wyglądu zewnętrznego.

— (a) Wykupowanie patentów. Na skutek interwencji sier handlowych władze skarbowe wyjaśniły, że kara za zwłokę przy wykupywaniu patentów handlowych i świadectw liczy się dopiero po 14 dniach od dnia wyznaczonego, jako ostateczny termin wyku pu tych patentów i świadectw. Wobec tego że 14-dniowy termin minął wczoraj więc przypadające kary będą obliczane poczynając od dnia dzisiejszego.

proszeniemi, które można nabyć w lokalu Kola (Zamkowa) codziennie od godz. 1—2. — Zabawa dla dzieci. Przedszkole Pol. Macierzy Szk. im. Sienkiewicza, wycieczką lat ubiegłych, organizuje w niedzielę 19.1. o godz. 5 i pół wiecz. w sali gimn. im. Lelewela (Mickiewicza 38) wielką zabawę dla dzieci w wieku przedszkolnym. Niech miłośnicy stawia się jaknajliczniej — ubawia się doskonale. Gry ruchowe pod dźwięki orkiestry dętej.

TEATR I MUZYKA.

— Teatr Miejski na Pohulance. Dziś ukaże się po raz drugi nadzwyczaj efektowna baśń Gozziego „Księżniczka chińska Turandot” z muzyką Bussoniego opracowaną przez K. Meyerholda. Pierwsze przedstawienie tej sztuki odniosło wielki sukces artystyczny i wywołało entuzjazm publiczności. Świetne wykonanie oraz malownicza wystawa według projektów Rączewskiej, Zelterowiczowej i Ziembńskiego, tworzą prawdziwie artystyczną całość. Reżyseria sztuki spoczywa w rękach Zygmunta Nowakowskiego.

— Teatr Miejski w Lutni. Dziś grana będzie w dalszym ciągu doskonała satyra Pagnola „Pan Topaz” w przekładzie A. Zagórnego w wykonaniu najwybitniejszych sił zespołu z Janiną Werczowicz, Karolem Wyrwicz-Wichrowskim i Ryszardem Wasi Wyrwicz-Wichrowskim. Wytworna i głęboko przemyślana gra artystów zyskała uznanie i poklask publiczności. Opracowanie reżyserijski Ryszarda Wasilewskiego.

— Przedstawienia popołudniowe. Niedzielnego przedstawienia popołudniowe po cenach znizowanych wypelnia w teatrze na Pohulance „Rewja Noworoczna”, w teatrze Lutnia „Mysz kościelna” Fodora z A. Zelterowiczem w roli głównej.

— „Królów Rak”. Wobec nadzwyczajnego powodzenia, jakim cieszy się baśń dowa Wandy Stanisławskiej „Królów Rak” dyrektora teatru wystawia jeszcze tę sztukę dwukrotnie w sobotę 18 b. m. o godz. 3 m. 30 p.p. oraz w niedzielę 19 b. m. o godz. 12 w południe.

CO GRAJĄ W KINACH?

Słońce — Nieludzka. Hollywood — Asfalt. Helios — Kobieta na księżycu. Lux — Metczyzna z przeszłości. Światłowid — Kwiat nocy z Pola Negri. Wanda — Życie i przyszłość kobiety. Piccadilly — Tancerka z Moskwy. Kino Miejskie — Jego chłopiec. Ognisko — Ta, która się sprzedala.

OD REDAKCJI „SŁÓWKA”

Przypominamy naszym młodym czytelnikom, że w dniu dzisiejszym od godziny 12 do 2 p.p. odbędzie się w Redakcji „Słowa”, Mickiewicza 4, rozdanie nagród za rozwiązanie zagadek Konkursu Gwiazdkowego. Magdę Głódkę, którym przypadły w udziale nagrody proszone są o zgłoszenie się do Redakcji w wymienionych godzinach.

